

Drogie Czytelniczki, drodzy Czytelnicy,

w listopadowe długie wieczory warto sięgnąć po ciekawą lekturę, np. powieść w stylu „dark akademii”, trzymający w napięciu kryminał albo oryginalny komiks. Oto nasze rekomendacje na ten miesiąc. „Żegnaj, Eri” Tatsuki Fujimoto, opowieść o chłopaku imieniem Yuta, jego chorej matce oraz tajemniczej Eri to interesująca propozycja dla miłośników japońskich mang. „Fallen Princess” Mony Kasten, pełen magii i mroku romans paranormalny na pewno zachwyci młodszych czytelników. Z kolei powieść Adriana Bednarka, „Pamiętnik diabła” to gratka dla fanów nie tylko tych klasycznych w formie kryminałów. Tutaj bowiem nie samo śledztwo jest najważniejsze, a diabelska postać psychopatycznego mordercy. Polecamy!



TATSUKI FUJIMOTO ŻEGNAJ, ERI

 113

Tworzenie dzieł z dziwną, wręcz zakreconą fabułą to znak firmowy japońskiego mangaki Tatsukiego Fujimoto, znanego przede wszystkim z takich serii, jak *Chainsawman* i *Fire Punch*. Komiks, który wzięłam do ręki tym razem, jest jednym z ostatnich utworów tego autora. Manga nosi tytuł *Żegnaj, Eri* i również wpisuje się w charakterystyczny styl twórczości Fujimoto. Jest to pozycja, po którą warto sięgnąć, chociażby dla ciekawego sposobu rozmieszczenia kadrów imitujących czynność kręcenia filmów te-

lefonem. A jak wiadomo takie właśnie nietypowe rzeczy zapadają w pamięć najbardziej.

Żegnaj, Eri jest tak zwanym one-shotem, czyli nie wchodzi w skład żadnej serii. Warto zaznaczyć, że napisanie i/lub narysowanie krótkiego pojedynczego tomu w jakimkolwiek gatunku i formie stanowi nie lada wyzwanie dla autora-twórcy. Mnogość wątków, pomysłów i rozwiązań jest tu zdecydowanie ograniczona, więc i myślenie o takich utworach powinno być odpowiednio zmodyfikowane i ukierunkowane. Historia przedstawiona w mandze Fujimoto rozwija się szybko w dość kuriozalnym kierunku. W trakcie czytania do ostatniego kadru nie wiadomo, jakiego zakończenia można się spodziewać, co chwila pojawia się coś, co zaskakuje czytelnika. W przypadku tego komiksu odbieram ten zabieg pozytywnie, absurd jest tu wykorzystany celowo.



fot. freepik.com/dzine.ai



fot. freepik.com/dzine.ai

Głównym bohaterem mangi jest Yuta, młody chłopak, który zaczął nagrywać filmy na życzenie chorej matki, przy czym jej choroba nie jest najważniejszym elementem tej historii. Chłopiec nie radzi sobie z życiem na tyle, że nic już dla niego nie ma większego znaczenia. Jednakże tuż przed tragedią pojawia się Eri, która nie tylko pozytywnie wpływa na świat Yuty, ale także skrywa w sobie pewną tajemnicę.

Manga *Żegnaj, Eri* jest dobrym utworem, ale według mnie nie jest to pozycja, od której warto zacząć swoją przygodę z komiksem japońskim. Za to na pewno jest ciekawą propozycją dla tych, którzy szukają czegoś odmiennego zarówno jeśli chodzi o fabułę, jak i formę jej przedstawienia. Może nie będzie to coś, co spodoba się każdemu, ale zdecydowanie komiks ten będzie w stanie wprowadzić powiew świeżości do naszego typowego czytelniczego repertuaru.

Oliwia (113)





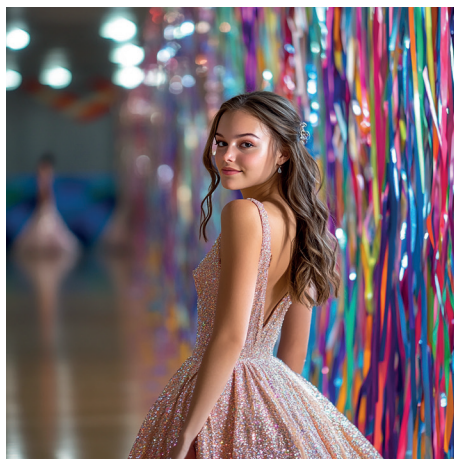
MONA KASTEN

FALLEN PRINCESS

📖 113, 142

Tym razem chciałabym zarekomendować Wam książkę *Fallen Princess* autorstwa Mony Kasten. To moje pierwsze spotkanie z twórczością tej autorki, chociaż ma ona już w swoim dorobku choćby serię *Maxton Hall* czy *Begin Again*. Tak to jest, jak zobaczy się w księgarni pięknie barwione brzegi i śliczną okładkę... Zobaczyłam i... przepadłam. Co by jednak nie było, nie zawiodłam się.

Główną bohaterkę, Zoey, poznamy w jednocześnie najważniejszym i najgorszym dniu jej życia.



fot. freepik.com

Czeka ona z niecierpliwością, aż jej dar się ujawni, bo to zmieni wszystko w jej życiu. Okazuje się tylko, że niekoniecznie tak, jakby sobie tego życzyła. Zaczyna się uroczysty bal, do którego bohaterka przygotowywała się od dawna. Wszystkie spojrzenia skupione są na niej... aż nagle Zoey, dzięki ujawnieniu swojej mocy, powoduje śmierć chłopaka, którego nawet do końca nie zna. Zaczyna się prawdziwy rollercoaster emocji, na które dziewczyna nie była do końca gotowa. Z dnia na dzień musi zostawić swoją aktualną katedrę, przyjaciół oraz chłopaka i przenieść się do innego akademika, gdyż na jej magię nie ma miejsca tam, gdzie była od dawna.



fot. freepik.com

Zoey musi wdrożyć się w nową naukę oraz nowe wyzwania, a starzy i nowi przyjaciele wcale jej tego nie ułatwiają. W szczególności matka, wysoko postawiona członkini Rady, nie może zaakceptować nowej roli swojej córki. Na szczęście (i nieszczęście jednocześnie) w życiu Zoey pojawia się Dylan, który zostaje przydzielony jej do pomocy, by dzięki niemu mogła zrozumieć i przetworzyć zaległy materiał. Chłopak nie jest z tego do końca zadowolony, nie takie były bowiem jego plany.

Z czasem jednak Zoey zaczyna budować swój nowy wizerunek, za-

czyna stawiać na swoim, znajduje nowych przyjaciół i dzięki nim odkrywa przerażające tajemnice swojej ukochanej Akademii Everfall.

Bardzo przypadł mi do gustu wątek kryminalny w tej powieści. W miarę rozwoju akcji dziewczyna znajduje się w coraz większym niebezpieczeństwie i jest prześladowana na każdym kroku. Ktoś bardzo się stara, żeby Zoey razem z grupą swoich przyjaciół nie odkryła, jakie sekrety krążą w pobliżu najbliższych jej osób. W toku wydarzeń widać, jak bohaterka się zmienia, jak kształtuje się jej charakter, a emocje, które w sobie tłumi, dają jej w końcu szansę, by postawić się wszystkim wokół.

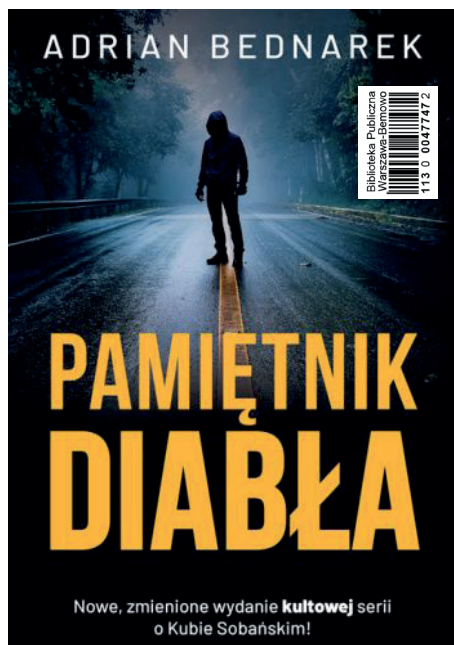
Nie zawiodłam się na tej książce! W *Fallen Princess* jest wszystko, co lubię. Motyw „dark akademii”, szkoły magii, starożytnych mocy o podłożu irlandzkich wierzeń, interesujące przedstawienie magii śmierci i życia. A do tego wątek kryminalny i romantyczny. Mam nadzieję, że w drugim tomie dostaniemy więcej informacji o samej Akademii Everfall, bo czuję że skrywa ona jeszcze wiele tajemnic. Czekam więc z niecierpliwością na kolejną część, a Was, drodzy czytelnicy, zachęcam do sięgnięcia po powieści Mony Kasten. Nie zawiedziecie się!



fot. freepik.com

Ola (113)





ADRIAN BEDNAREK PAMIĘTNIK DIABŁA

📖 38, 113, 141

Morderstwo, ofiara, nieznan sprawca, brak motywu. Klasyczna zbrodnia, klasyczny kryminał. A co gdybym Ci powiedziała, że będziesz miał okazję wejść do głowy mordercy i poznać jego najczarniejsze myśli? Co gdybym Ci powiedziała, że z obrzydzenia, które mógłbyś czuć, narodzi się niepohamowana chęć kibicowania psychopacie, a wręcz sympatia do niego? Brzmi nieprawdopodobnie, no bo przecież jak można kibicować mordercy? No to trzymaj się mocno książki, bo

przed Tobą spotkanie z Kubą Sobańskim, a jeśli jesteś zielonooką brunetką to lepiej nie wchodź mu w drogę.

Zastanawiasz się pewnie, jak wygląda ten psychol. Z pewnością dałabyś się zaprosić na randkę, gdyby Ci to zaproponował. Kuba nie jest odrażającym typem w średnim wieku. To bardzo przystojny i bogaty 22-latek, w dodatku studiujący prawo. Jednak jak już dobrze wiesz, drogi czytelniku, pozory mogą mylić, a taka pomyłka może kosztować życie. Kuba ma wszystko, czego może chcieć osoba w jego wieku. Sportowy samochód, luksusowy apartament w prestiżowej dzielnicy Krakowa, piękną dziewczynę i studia, które zapewnią mu świetną karierę, a także, niestety, zdecydowanie za dużo wolnego czasu. Ma jeszcze coś, coś bardzo mrocznego. Niepohamowaną żądzę krzywdzenia młodych kobiet. Jest diabłem w owczej skórze.

Poznajemy Kubę w momencie morderstwa jego pierwszej ofiary. Każdą zbrodnię planuje on z doskonałą, wręcz maniacką precyzją i przygotowuje się na różnorakie możliwe scenariusze, co sprawia, że dla policji jest nieuchwytny. By poznać jego motywy i przyczynę tej morderczej żądz, musimy się cofnąć do przeszłości, kiedy Kuba był jeszcze młodym chłopcem. Adrian Bednarek, autor książek o Kubie Sobańskim, stworzył idealny profil mordercy, tak doskonały, że niemal wczuwamy się w tragedię głównego bohatera.

Pamiętnik diabła to pierwsza z ośmiu dotychczasowych książek

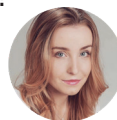


fot. freepik.com

z serii, w której poznajemy przeszłość i bieżące wydarzenia z życia psychopatyckiego narcyza. Realistyczne opisy i złożona psychologia postaci sprawiają, że, jak już wspomniałam, odczuwamy litość, współczucie i sympatię do Kuby, a wręcz nie chcemy, by został złapany.

Inaczej niż w klasycznym kryminale, nie jesteśmy tu świadkami śledztwa, ani stopniowego dochodzenia do sedna sprawy. Kuba sam podaje nam niemal całą prawdę wyłożoną na tacy, z każdym najbrutalniejszym szczegółem. Nam pozostaje już tylko zastanawianie się, w jak wymyślny sposób przebiegnie kolejne morderstwo, oraz głębsza analiza własnych emocji w nadziei, że sami nie okazemy się równie zepsuci, ciesząc się z kolejnego udanego zabójstwa. Cytując Dana Browna: „Bez ciemności nie ma światła”. Ciemność drzemie w każdym z nas, co z łatwością udowadniają książki Adriana Bednarka. Pytanie tylko jak głęboko?

Jagoda (143)



Recenzje: Wypożyczalni nr 113, Wypożyczalni nr 143.



**Biblioteka Publiczna
w Dzielnicy Bemowo
m.st. Warszawy**

Biblioteka Publiczna
w Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy
ul. Powstańców Śląskich 17, 01-381 Warszawa
tel.: 22 666 17 68, e-mail: sekretariat@e-bp.pl

Redaktorka naczelna: Anna Fiszer-Nowacka
Korektorka: Monika Gołębiowska
Projekt graficzny i skład: Łukasz Szczepaniak
Koordynacja numeru: Daria Grygo

🌐 www.bibliotekabemowo.pl
🌐 www.online.bibliotekabemowo.pl
📘 www.facebook.com/BibliotekaBemowo
📺 www.youtube.com/c/BIBLIOTEKABEMOWO1
🎵 www.tiktok.com/@bibliotekabemowo
📷 www.instagram.com/bibliotekabemowo